

Józefa Kobylińska, Ewa Horyń

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Świat roślin w opowiadaniach *Ludzie stamtąd* Marii Dąbrowskiej

Słowa kluczowe: Maria Dąbrowska, opowiadania *Ludzie stamtąd*, słownictwo roślinne, funkcje roślin

Key words: Maria Dąbrowska, short stories *Ludzie stamtąd* (People from There), plant vocabulary, functions of plants

Maria Dąbrowska, z domu Szumska, urodziła się w 1889 roku w Russowie pod Kaliszem. Pochodziła z rodziny ziemiańskiej – jej ojciec był administratorem majątków ziemskich (Bartelski 1966: 8). Po ukończeniu nauki w prywatnych polskich szkołach w Kaliszu i w Warszawie studiowała nauki przyrodnicze oraz socjologię i filozofię w Lozannie, od 1908 roku przebywała w Brukseli, gdzie uczestniczyła w działaniach niepodległościowych polskiej młodzieży (Korzeniewska 1984: 179). Swoją działalność pisarską rozpoczęła od publicystyki. Pierwsze teksty opublikowała w roku 1910 na łamach czasopism „Gazeta Kaliska” i „Zaranie”.

Na bogatą twórczość literacką Marii Dąbrowskiej, oprócz tak znanego dzieła jak *Noce i dnie*, składa się między innymi tom ośmiu opowiadań pod tytułem *Ludzie stamtąd*, wydany w 1926 roku. W zbiorze tym bohaterami są bezrolni robotnicy folwarczni żyjący w jednym czasie – w pierwszych latach XX wieku, i w jednym miejscu – w Rusocinie. Jak twierdzi Lesław Bartelski, krytyk literacki i znawca twórczości Marii Dąbrowskiej, każde z opowiadań to mały dramat:

O młodości i miłości, o załamaniach wieku dojrzałego i konieczności odejścia z tego świata (Bartelski 1966: 22) [...] Dzięki wielkiemu ładunkowi poezji, jaką jest przesycona proza tych opowiadań, mają one w sobie coś ze wspaniałej baśni, co nie przeszkadza, że jest to jak najbardziej realistyczna opowieść, zdumiewająca obfitością szczegółów, precyzją języka oraz pięknem zarysowanego świata (Bartelski 1966: 21).

I tak jedno z opowiadań, *Dziki ziele*, to opowieść przedstawiająca historię namiętnej miłości dwojga młodych – Marynki i bandosa Słupeckiego. Natomiast w opowiadaniu *Łucja z Pokucic* tytułowa bohaterka, choć tęskni za nieobecny mężem przebywającym w niewoli japońskiej, postanawia związać się z innymi mężczyznami, co w konsekwencji doprowadza do rozpadu jej małżeństwa. Tragedię ludzkiego życia przedstawiają również opowiadania *Szklane konie* i *Noc ponad światem*. Pierwsze z nich pokazuje nieszczęśliwą postać pijaka Pietrka Paterki, pańskiego stangreta, u którego nałóg pogłębia się „od chwili przejęcia roli ojca, także alkoholika” (Maciąg 1972: XXXIII). W drugim zaś opowiadaniu głównym motywem są dzieje cierpiącego i samotnego, zbyt późno leczonego na syfilis Nikodema, wykluczonego ze społeczności fornali. Po powrocie ze szpitala może on być jedynie stróżem (Bartelski 1966: 22). Tragiczne są też losy starego Wityka, bohatera opowiadania *Pocieszenie*, który swój nędzny żywot kończy, pracując przy wypasie pańskich owiec. W kolejnej opowieści, *Tryumf Dionizego*, poznajemy niejakiego Dionizego Unisławskiego, mleczarza, sens swojego istnienia widzącego w pomocy drugiemu człowiekowi. *Najdalsza droga* zaś to opowiadanie pokazujące losy rodziny Kaczmarka – folwarcznego ordynariusza, który w obliczu utraty pracy, chcąc zmienić swe warunki życiowe, decyduje się na wyjazd z rodziną do miasta. Cykl ten zamyka opowiadanie *Zegar z kukułką*, w którym Dąbrowska opisuje śmierć ubogiego księdza – znachora z Tykadłowa. Z treści tego opowiadania dowiadujemy się o działalności charytatywnej głównego bohatera na rzecz mieszkańców czworaków. Ksiądz-znachor zajmował się ziołolecznictwem, a także prowadził we wsi działalność filantropijną (Maciąg 1955: 50).

Przedstawiony przez pisarkę świat *Ludzi stamtąd*, z pozoru nasycony jedynie surowym realizmem, wzbogacony jest licznymi opisami zjawisk przyrody. Z lektury opowiadań wynika, że Dąbrowskiej nieobca była wiedza botaniczna, w analizowanym bowiem tomie opowiadań zwraca uwagę bogactwo nazewnictwa roślinnego.

W niniejszym artykule przedmiotem rozważań uczyniono jednostki wyrazowe, zarejestrowane w tekstach opowiadań, należące do omawianego kręgu tematycznego, wśród których można wydzielić następujące grupy semantyczne¹:

I. Drzewa dziko rosnące i hodowane:

1. Nazwy skupisk drzewnych:

¹ Do opisu słownictwa roślinnego wykorzystano klasyfikację zaproponowaną przez Stanisława Cygana w książce *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 9: *Świat roślin*, Kraków 2007, s. 26–35. Ze względu na specyfikę materiału językowego w podziale nazw roślin dokonano pewnych modyfikacji.

- las²: *Mały ostatni las tej okolicy stał śród czystego pola jak cementarz, i prawie tak samo strach było do niego iść* (LS, s. 135).
2. Nazwy ogólne pojedynczych drzew:
- drzewo: *Rano do dnia Marynka szorowała skopki i bańki przy małym stawie. Było jeszcze szaro. Liście **drzew** stojących ponad wodą wisiły nieruchomo* (LS, s. 6).
3. Nazwy konkretne drzew dziko rosnących:
- akacja: *Świat był przed Nikodemem zamknięty [...]. Tak rozumiał, stojąc płomienisty od znamion cierpienia na miejscu swojej roboty koło drwalnika pod wyniosłymi **akacjami**, całymi w białych pąkach* (LS, s. 95);
- dąb: *Dęby klekotały mu nad głową brązowym twardym liściem* (LS, s. 135);
- drzewo gwajakowe bot[aniczne] in. gwajak ‘gatunek drzewa rosnącego w tropikalnej strefie Ameryki; dostarcza bardzo twardego drzewa cennego w tokarstwie i żywicy używanej w medycynie’ (SJPD): *Chory [...] pił wywar z **kory drzewa gwajakowego z korzeniem skrzypu, z aloesem, z liściem podróżnikowym, z ostem** – wszystko zawsze bardzo pomagające na dworską chorobę* (LS, s. 93);
- kasztan: *Olbrzymie **kasztany** ogradzały ją [oficynę] od **parku** i głąskały dach zwieszonymi **gałęziami*** (LS, s. 44–45);
- lipa: *W **lipach** zagwizdała wilga* (LS, s. 102);
- świerk: *Świerki wzdymały skrzydlate ramiona, wydając krótkie niewesołe szumy* (LS, s. 135);
- topola: *Kochankowie postali nieco przez honor, a potem prędszym krokiem ruszyli ku czworakom. Naprzeciwko mieszkanka Marynki usiedli pod **topolą** i poskładawszy węzélki, obcierali spocone twarze* (LS, s. 24); *Domy rusocińskiej kolonii, schowane za niskimi **żywopłotami z ligustrami**, były pogrążone w szumie olbrzymich srebrnolistnych **topól*** (LS, s. 35); *Na miejscu, gdzie siedzieli, nasunął się ruchliwy cień wielkiej **topoli**, stąd niewidocznej* (LS, s. 117);
- wierzba: *Fornal siedział bokiem, z bosymi nogami zwieszonymi przez drabki, pogrążony w gwizdaniu. Gdy zobaczył dziewczynę między **wierzbami**, przestał gwizdać i zakrzyczał w jej stronę* (LS, s. 6).
4. Nazwy konkretne drzew hodowanych:
- cukrówka: ogr[odnicze] ‘letnia odmiana słodkiej gruszki’ (SJPD): *Naprzeciwko **cukrówki**, pod którą leżały poroztrzaskiwane **gruszki** lepkie od soku, w cieniu zdziczałych **malin** spała Marynka – ogromna i wspaniała – z wyrazem słodczy na różowym obliczu* (LS, s. 20);
- gruszka: *Ludzie zmagali się i zwijali w szklistym szeleście, a kiedy niekiedy pili wodę, postawioną w cieniu **gruszki*** (LS, s. 19).

² W artykule pominięto znaczenia wyrazów powszechnie znanych.

5. Nazwy części drzew:

- *gałąź*: *Straszne było iść znów samemu w czarne topniejące śniegi i na ten wiatr, który bez wytchnienia podnosił **gałęzie** wierzby, podnosił je znowu i podnosił je znowu* (LS, s. 64);
- *kora*: zob. *drzewo gwajakowe*;
- *liść*: **Liście** drzew stojących ponad wodą wisały nieruchomo, a tarcie wiechcia o żelazne obręcze budziło odgłos na drugim brzegu (LS, s. 6).

II. Krzewy dziko rosnące lub hodowane:

1. Nazwy ogólne:

- *krzak*: *Szalejąc z radości Marynka ujrzała z **krzaków**, jak pstra kokoszka prysnęła maślaną w lica Słupeczaka i jak skoczyła mu na czarny łeb* (LS, s. 13);
- *krzewina*: *Nikodem pochował Lorda cichaczem, w tym samym kącie ogrodu pod **krzewiną**, ładnie, koło kwitnących **wiesiołków*** (LS, s. 111);
- *zarośla*: **Zaroślami**, które ją w porę skryły, [Marynka] pobiegła nie na obiad, tylko gdziekolwiek, przed siebie (LS, s. 13);
- *zieleń* ‘zielona roślinność, tu krzaki, zarośla’: *Marynka zwinęła się z mlekiem i uwiesiwszy się między **konarami bzu**, dobrze **w zieleń** zaszyta, wołała do jednego z nich [bandosów]: – Ty czorny gnojku!* (LS, s. 14).

2. Nazwy konkretne:

- *agrest*: *Szli wtedy z roboty przez dworski ogród, ku dziurze w dzikim **agrestcie**, gdyż tak było bliżej* (LS, s. 30);
- *bez*: zob. *zieleń*;
- *hyzop*: por. *hizop bot[aniczne]* ‘*Hyssopus officinalis*, półkrzew z rodziny wargowych [...]; uprawiany jako roślina lekarska, występuje u nas także w stanie dziczycałym’ (SJPD): *Ksiądz, mrużąc modły, zaczął brać te słoiki i oglądać [...]. To, co teraz trzyma, to są **ziółka** od suchot. Nie z czego jednego zrobione, ale ze wszystkiego, co najmocniej pomaga. Wchodziły tutaj: **przetacznik, podbiał, hyzop, driakiew** polna, mięta, **krwawnik z kwieciem*** (LS, s. 180);
- *jaśmin*: *Wyszli razem, ale gdy się znaleźli w ciepłych zmrokach, skoczyła między **jaśminy*** (LS, s. 15);
- *jeżyna*: – *I sukienkę – dopełniała Zosia i zostawała w tyle przy **jeżynach*** (LS, s. 35);
- *leszczyna*: *Stara Kuczyna smarowała go w różnych latach po kilkakroć takim balsamem zielonym, zrobionym z psiego i kapłoniego sadła na **jemiolo z leszczyny** – też nie pomogło* (LS, s. 93);
- *ligustr*: zob. *topola*.

3. Nazwy części krzewów:

- *konar*: zob. *zieleń*.

III. Kwiaty rosnące dziko i hodowane:

1. Nazwy ogólne:

– kwiat: *Graboszczanka i Sobczakówna poszły do dworu prosić, że chcą narwać **kwiatów*** (LS, s. 122);

– kwiecie: zob. *hyzop*.

2. Nazwy konkretne:

– *aloes*: zob. *drzewo gwajakowe*;

– *floks*: *Nagrzebały się [kury] już widać co niemiara, a teraz siadły i pozasypiały na samym środku, w ciepłym dołku między najpiękniejszymi **floksami**, naokoło koguta całego w rudych, granatowych i zielonych piórach* (LS, s. 12);

– *nasturcja*: [Ksiądz] *Poprzestawiał słoiki. W tym z brzoza był proszek na żółtaczkę. Robiło się z niego picie na miodzie. **Nasturcja i orliki, szafran, rozmaryn, korzeń jaskółczego ziela** i także mięta* (LS, s. 180);

– *orlik*: *bot[aniczne] 'Agnilegia, roślina z rodziny jaskrowatych o liściach trójdzielnych lub podwójnie trójdzielnych, kwiatach zwieszonych, grzbiecistych, z ostrogami; [...] hodowany w licznych odmianach'* (SJPD): zob. *nasturcja*;

– *róża*: *Marynka, rozejrzawszy się, narwała po drodze tej **róży** i dała Stasi Jamrozikównie* (LS, s. 9).

IV. Rośliny zielne:

1. Nazwy ogólne:

– *bylina*: *bot[aniczne] 'roślina zielna, trwała, o zimujących pąkach przyziemnych i organach podziemnych w postaci kłączy, cebulek, bulw lub korzeni, z których wyrastają co roku nadziemne pędy, usychające po wydaniu owoców'* (SJPD): *W napadzie radości rwała wiotkie **byliny, miętlice, drżączki, powójki** i rozrzuciła je naokoło* (LS, s. 13);

– *ziele*: *Ksiądz pootwierał szuflady, poodtykał słoiki i sypał szare kruszyny dzikiego **ziela**, a one sunęły z szepczeniem w głąb torebek* (LS, s. 184);

– *ziółko*: zob. *hyzop*.

2. Nazwy konkretne:

2.1. Nazwy roślin uprawnych:

– *chmiel*: *Nie szedł. Zebrali **chmiel**, wykopali **kartofle** i **buraki** – i nadszedł dzień odjazdu bandosów* (LS, s. 29);

– *nagietka*³: por. *nagietek* 'Calendula, roślina ozdobna z rodziny złożonych o żółtych kwiatach, zebranych w kwiatostany, koszyczki o liściach długich, lancetowatych; hodowana często w ogródkach' (SJPD): [Łucja] *Ze łzami w oczach krocząc wśród **nagietek** i **turków** zarastających **ogródek**, rzekła* (LS, s. 36);

³ Użycie tu formy w dopełniaczu rodzaju żeńskiego implikuje istnienie rzadziej spotykanej w mianowniku liczby pojedynczej postaci *nagietka* – r.ż., tymczasem w polszczyźnie częściej występuje nazwa *nagietek* – r.m.

- *rzepak*: *Stojąc w ciemnożółtej od wschodniego słońca spizarni [...], spytała kucharki, gdzie bandochy dziś robią. Kucharka powiedziała, że sieką **rzepak** pod dębem* (LS, s. 10);
 - *turek*: in. *aksamitka* ‘*Tagetes*, ozdobna roślina kwiatowa z rodziny złożonych, często hodowana w ogrodach [...]’ (SJPD). Łodyga jej pod koszyczkiem jest rozszerzona, o kwiatach zwykle żółtych lub brązowych’ (Rostański 1973: 181): zob. *nagietka*.
- 2.2. Nazwy roślin dziko rosnących: chwasty i zioła:
- *bukwica*: *bot[aniczne]* ‘*Betonica*, bylina z rodziny wargowych [...], u nas pospolita bukwnica zwyczajna, występująca w lasach liściastych i mieszanych, stosowana w lecznictwie’ (SJPD): – **Bukwnica...** – *mruczał przy tym. Macierzanka... Rozmaryn... – I melisa – zakończył tryumfująco* (LS, s. 184);
 - *driakiew*: ‘*Scabiosa*, roślina zielna z rodziny szczeciowatych o kwiatach zebranych w koszyczki, zależnie od gatunku [...], występuje w zaroślach i na skałach; ma zastosowanie w ziołarstwie’ (SJPD): zob. *hyzop*;
 - *jaskólcze ziele* in. *glistnik*: *bot[aniczne]* ‘*Chelidonium maius*, roślina trująca z rodziny makowatych o żółtych kwiatach, długiej obłej łodydze i dużych liściach’ (SJPD): zob. *nasturcja*;
 - *krwawnik*: *bot[aniczne]* ‘*Achillea*, roślina z rodziny złożonych, o liściach wąskich, długich, podwójnie lub potrójnie pierzastosiecznych i kwiatach drobnych, białych, cielistych a niekiedy czerwonych, zebranych w koszyczki, tworzące obszerne baldachogrona’ (SJPD): zob. *hyzop*;
 - *lebioda*: *bot[aniczne]* ‘ludowa nazwa komosy białej, pospolitego chwastu zbożowego, z rodziny komosowatych, owłosionego, o podługnych, lancetowatych liściach; roślina jadalna’ (SJPD): [Marynka] *Usiadła oparta brodą o kolana, chytrząc po cichu, a lebiody, rdesty i ognichy wzięły tymczasem na bruździe i wędnąc, cierpko pachniały* (LS, s. 11);
 - *macierzanka*: *Za to z drugiej strony szarzało nieco płonej ziemi popielatki i rosły macierzanki* (LS, s. 102);
 - *melisa*: zob. *bukwnica*;
 - *mięta*: **Mięta** *jest na wszystko bardzo dobra* (LS, s. 180);
 - *ognicha*: in. *gorczyca* *bot[aniczne]* ‘*Sinapsis*, roślina z rodziny krzyżowych, o szorstko owłosionej łodydze, drobnych, lirowatych liściach i żółtych kwiatach; pospolita w całej Polsce’ (SJPD): zob. *lebioda*;
 - *oset*: zob. *drzewo gwajakowe*;
 - *podbiał*: zob. *hyzop*;
 - *pokrzywa*: *Była to komiczna izbuszka na końcu wsi, prawie przy samej figurze. Pokrzywy rosły koło niej bardzo wysoko, aż do samego dachu – lecz dach był też niziutko* (LS, s. 102);
 - *powójka*: ‘nazwa ludowa powoju polnego’ (SJPD): zob. *bylina*;

- *przetacznik*: *bot[aniczne]* ‘*Veronica*, roślina z rodziny trędownikowatych, rosnąca pospolicie w strefie umiarkowanej’ (SJPD): zob. *hyzop*;
- *rdest*: ‘*Polygonum*, roślina z rodziny rdestowatych [...]’; u nas najpospolitszy jest rdest ptasi mający zastosowanie w medycynie jako środek przeciw kaszlowi’ (SJPD): zob. *lebioda*;
- *rozmaryn*: zob. *nasturcja*;
- *rumianek*: *Organiścina zapaliła maszynkę i nastawiła rumianek* (LS, s. 191);
- *skrzyp*: zob. *drzewo gwajakowe*;
- *szafran* in. *krokus* ‘*Crocus*, roślina cebulkowata z rodziny kosaćcowatych, o barwnych kwiatach i lancetowatych liściach [...]’; w Polsce rośnie dziko w górach; niektóre gatunki hodowane są jako rośliny ozdobne’ (SJPD): zob. *nasturcja*;
- *szalej*: in. *cykuta* ‘*Cikuta*, roślina z rodziny baldaszkowatych [...]’; z korzenia tej rośliny otrzymuje się truciznę: *Coś ty się szaleju najadła? Jeszcze ni ma szóstej. Pani dopiero wstaje* (LS, s. 9);
- *wiesiołek*: *bot[aniczne]* ‘*Oenothera*, dwuletnia roślina z rodziny wiesiołkowatych o żółtych kwiatach otwierających się wieczorem; rośnie na brzegach rzek, przydrożach, ugorach’ [...] (SJPD): zob. *krzewina*;
- *wyczka*: zdrobn. od *wyka* ‘*Vicia*, roślina zielna z rodziny motylkowatych występująca w ponad 100 gatunkach, rozpowszechnionych w strefie umiarkowanej; niektóre gatunki uprawiane jako rośliny pastewne’ (SJPD): *W leniwym brzęku płoszonych owadów, na przelaj przez miedze, zaczepiając się o dzikie wyczki, ludzie pobiegli na miejsce, gdzie Wityk paś* [owce] (LS, s. 118–119).

3. Nazwy części roślin:

- *liść*: zob. *drzewo gwajakowe*;
- *korzeń*: zob. *nasturcja*.

V. Porosty:

- *jemioła*: zob. *leszczyna*.

VI. Trawy:

- *drzączka bot[aniczne]* ‘*Briza*, pospolita roślina pastewna z rodziny trawia-
stych, zakończona rozpierzchną wiechą z sercowatymi kłoskami, które na
cienkich, długich szypułkach drżą przy najlżejszych podmuchach wiatru’
(SJPD): zob. *bylina*;
- *miętlica*: SJPD notuje wyraz *mietlica* ‘rodzaj rośliny z rodziny traw (*Agros-
tis*)’: zob. *bylina*.

VII. Zboża:

1. Nazwy ogólne:

- *zboże*: *Zapuszczali się w nie pokoszone jeszcze zboże i tam w palącym jak spi-
rytus powietrzu, przy byle jakim rowie napadali na siebie jak zbóje* (LS, s. 19).

2. Nazwy konkretne:

- *pszenica*: *Był to ogór między pszenicą a pszenicą* (LS, s. 118–119).

VIII. Warzywa:

1. Nazwy ogólne:

– *ogrodowizna*: ‘zbiorowo: warzywo, włoszczyzna’ (SJPD): *Nie rosły tam kwiaty ani **ogrodowizny*** (LS, s. 20).

2. Nazwy konkretne:

– *burak*: zob. *chmiel*;

– *kapusta*: *Przekroczywszy drogę, małżonkowie zgięli się nad surowo pachnącą ziemią i wyłamując spod noża zimne kule **kapusty*** (LS, s. 33);

– *kartofel*: zob. *chmiel*.

IX. Miejsca występowania roślin:

– *bruzda*: zob. *lebioda*;

– *klomb*: *Wczesna godzina ze swą ciszą uroczystą i surową panowała w kręgu obłych kasztanów i na **klombie**, zarośniętym ciemnoczerwoną półdziką różą* (LS, s. 9);

– *ogród*: **Ogród** pachniał **śliwkami**, które naumyślnie długo trzymali na drzewach, żeby powidła były słodsze. *Łucja [...] pochodziła z czułością po starych kątach, zajrzała do świń, a potem do komory – i znowu do ogrodu* (LS, s. 36);

– *ogródek*: zob. *nagietka*;

– *park*: zob. *kasztan*;

– *pole*: *Obaj z Witykiem patrzyli nieruchomo na olbrzymie **pole** jeszcze zielonej pszenicy* (LS, s. 117);

– *sad*: [Nikodem] *ukląkł na krajuszku **sadu** i w chłodnych przeciągach świtu mówił* (LS, s. 110);

– *trawnik*: *Jedne drzewa rozpościerały swoje gałęzie po **trawnikach**, inne [...] roniły swój drobny **owoc** z niedosiężnej wysokości* (LS, s. 20);

– *żywopłot*: zob. *topola*.

X. Owoce roślin:

1. Nazwy ogólne:

– *owoc*: zob. *trawnik*.

2. Nazwy konkretne:

– *gruszka*: zob. *cukrówka*;

– *kalina* ‘owoc krzewu *kalina*’: *Narwała **kaliny** i ustroiła się w nią* (LS, s. 30);

– *malina*: zob. *cukrówka*;

– *śliwka*: zob. *ogród*;

– *truskawka*: *Marynki nie było ani przy jednych **truskawkach**, ani przy drugich* (LS, s. 20).

Zaprezentowane tu bogate nazewnictwo pokazuje, że wykreowany przez Dąbrowską świat roślinny nie jest jedynie wycinkiem naturalnego świata botaniki, ale pełni w analizowanym cyklu opowiadań kilka istotnych funkcji.

Przyroda stanowi tu jeden z komponentów świata przedstawionego. Widoczna jest ona głównie w opisie rusocińskiego krajobrazu. Do jego opisu

Dąbrowska używa leksemów określających konkretne desygnaty, jak na przykład rośliny dziko rosnące: lebiody, rdesty, ognichy; krzewy, np. agrest; drzewa, np. wierzby; a także rośliny uprawne, jak warzywa, np. kartofle, buraki: [Marynka] *Usiadła oparta brodą o kolana, chytrząc po cichu, a lebiody, rdesty i ognichy wędły tymczasem na bruździe i wędnąc, cierpko pachniały* (LS, s. 11); *Ludzie wkraczali już do wody, na której leżały cienie wierzb, rosnących gdzieniegdzie na brzegu* (LS, s. 115); *Szli wtedy z roboty przez dworski ogród, ku dziurze w dzikim agrestcie, gdyż tak było bliżej* (LS, s. 30); *Nie szedł. Zebrali chmiel, wykopali kartofle i buraki – i nadszedł dzień odjazdu bandośów* (LS, s. 29).

Rośliny widoczne są również w opisie pańskiego dworu: *Piwnica znajdowała się nieco za dworem w starym budynku, skrytym pod wysokimi drzewami* (LS, s. 10); *U pana tylko okno było jak szeroko otwarte i dawał się przez nie widzieć pusty pokój z dawno pośtanym łóżkiem. Wczesna godzina ze swą ciszą uroczystą i surową panowała w kręgu obłych kasztanów i na klombie, zarośniętym ciemnoczerwoną półdziką różą* (LS, s. 9). Podobne przykłady spotykamy przy opisie chat i gospodarstw wiejskich. W ich tle widać zarówno drzewa dziko rosnące, jak też krzewy i chwasty. Jedne rosną w pobliżu gospodarstw, inne okalają dachy i przydrożne płoty, na przykład: *Oficyna [...] była niska, tak niska, że zdawała się nie stać, a leżeć pod czarnym dachem. Olbrzymie kasztany ogradzały ją od parku i głąskaty dach zwieszonymi gałęziami* (LS, s. 44–45); *Za żelaznymi prętami widać było, jak wyrastają z ziemi krzaki bzu i wielkie kasztany* (LS, s. 10); *Nikodem lubił teraz na przykład swoją chatupę, w której spędzał ranki i południa. Była to komiczna izbuszka na końcu wsi, prawie przy samej figurze. Pokrzywy rosły koło niej bardzo wysoko, aż do samego dachu – lecz dach był też niziutko* (LS, s. 102).

Na kartach prezentowanych opowiadań odnajdujemy przykłady podkreślające właściwości lecznicze roślin i ziół. Wiadomo, że dzięki zawartym w nich substancjom niektóre rośliny posiadały również właściwości uzdrawiające. W analizowanych tekstach opowiadań pojawiają się one jako surowce preparatów pomocnych w leczeniu różnorodnych schorzeń. W opowiadaniu *Zegar z kukułką* czytamy, że „szaleństwo” leczono bukwicą, macierzanką, rozmarynem i melisą, a więc roślinami o działaniu uspokajającym: *Na ciebie szaleństwo przyszło? – rzekł wreszcie stary proboszcz i wytrzeszczał oczy na jakiś przedmiot. [...] Ksiądz pootwierał szuflady, poodtykał słoiki i sypał szare kruszyny dzikiego ziela, a one sunęły z szeptem w głąb torebek... – Bukwica... – mruczał przy tym. Macierzanka... Rozmaryn... – I melisa – zakończył tryumfująco* (LS, s. 184). Tymi ziołami, jak wiemy, zajmował się ksiądz-znachor, sporządzając z nich odpowiednie medykamenty.

Na suchoty stosował on zioła o właściwościach wykrztuśnych, takie jak przetacznik, podbiał, hyzop, driakiew polna, mięta, krwawnik z kwieciem: *To,*

co teraz trzyma [ksiądz], to są ziółka od suchot. [...]. Wchodziły tutaj: przetacznik, podbiał, hyzop, driakiew polna, mięta, krwawnik z kwieciem. Ostatni raz pił to Dionizy z Rusocina (LS, s. 180). Do celów leczniczych używał również takich roślin jak nasturcja, orlik, mięta, szafran, rozmaryn oraz korzeń jaskółczego ziela. Były one, jak czytamy, przydatne w leczeniu żółtaczki: *W tym z brzega był proszek na żółtaczkę. Robiło się z niego picie na miodzie. Nasturcja i orliki, szafran, rozmaryn, korzeń jaskółczego ziela i także mięta* (LS, s. 180).

W schorzeniach skórnych wykorzystywał wywar zawierający korę drzewa gwajakowego z korzeniem skrzypu, aloes, liść podróznikowy, czyli podróznika (in. cykorii) oraz oset: *Wrzody pękły i uczarowane materie z nich wyciekły – lecz zaraz porobiły się nowe. [...] Chory pił [...] wywar z kory drzewa gwajakowego z korzeniem skrzypu, z aloesem, z liściem podróznikowym, z ostem* (LS, s. 93).

W analizowanych tekstach słowami księdza-znachora autorka podkreśla szerokie zastosowanie mięty, która obecnie także „należy do grupy najwszechstronniejszych i najczęściej stosowanych surowców zielarskich” (Ożarowski 1989: 255). I tak oto ksiądz, przygotowując leczniczą miksturę, głosi pochwałę owej rośliny: *Mięta jest na wszystko bardzo dobra* (LS, s. 180).

W przedstawionym materiale rośliny są ściśle powiązane ze sferą uczuć i przeżyć wewnętrznych bohaterów: Pietrkowi Paterce w pijackim amoku wydaje się, że widzi, jak *Jakieś drzewo wyciągało na niego czarne szpony. Przypomniat sobie, że jego matka musi na pańskie chodzić przez to, że on pije, i że nie mają posyłki* (LS, s. 84).

W tekstach odnajdujemy także przykład zastosowania roślin w celach ozdobnych. Oto Marynka: *Narwała kaliny i ustroiła się w nią* (LS, s. 30). Zapewne chodzi tu o barwne owoce owego krzewu, które ze względu na swój kulisty lub wydłużony kształt oraz czerwony kolor mogły być wykorzystywane do wyrobu koralii bądź innych ozdób (Kuźnicka 1977: 70).

Rośliny, zgodnie z tradycją ludową, stanowią również element dekoracyjny kościołów i mogił. W opowiadaniu *Pocieszenie* Dąbrowska wspomina o rusocińskich kobietach, które chcą uwić wianek z polnych kwiatów i przystroić nim grób zmarłego: *Graboszczanka i Sobczakówna poszły do dworu prosić, że chcą narwać kwiatów. Najpierw powiedziały, że do kościoła, zaś potem, że na wianuszek na grób* (LS, s. 122).

Dopełnieniem świata roślinnego w analizowanych opowiadaniach jest obraz, gdzie roślinom powierza się jeszcze jedną funkcję. Stanowią one miejsce schronienia dla bohaterów opowiadań. W przytoczonych tekstach taką ochronę przed słońcem dają drzewa i krzewy: bez – zmęczonym pracą bandosom, lipa – Nikodemowi, topola – zakochanym: Marynce i bandosowi Słupeckiemu: *Na boku tym, pod szczytową ścianą oficyny, w chłodzie pod bzem bandosy jedli obiad* (LS, s. 12); *Nikodem wstał [...]. Minął wielkie lipy koło dworu, pod którymi, obok ławek, był też stół okrągły w przyjemnym*

cieniu (LS, s. 94); *Naprzeciwko mieszkanka Marynki usiedli pod topolą i poskładawszy węzółki, obcierali spocone twarze* (LS, s. 24).

Podsumowanie

Zbiór opowiadań *Ludzie stamtąd* Marii Dąbrowskiej zawiera aż 89 nazw należących do roślinnego kręgu tematycznego. Największą frekwencję – 12 użyć – ma leksem *drzewo*. Tylko niektóre z przedstawionych nazw pojawiają się kilkakrotnie: *ogród*, *liść* ‘część drzewa’ – 5 razy; *burak*, *gałąź*, *kasztan*, *liść* ‘część rośliny’, *pole* – 4 razy; 3 razy wystąpiły nazwy typu *dąb*, *kwiat*, *macierzanka*, *pszenica*, *topola*, *wierzba*, *zieleń*, po 2 użycia mają: *akacja*, *bez*, *kartofel*, *ligustr*, *lipa*, *mięta*, *park*, *rozmaryn*, *róża*, *truskawka*, *zarośla*. Pozostałe nazwy zanotowano w tekstach jednorazowo.

W warstwie leksykalnej w ramach owego zbioru najbardziej rozbudowane grupy stanowią rośliny zielne (31 nazw), drzewa dziko rosnące i hodowane (15 nazw), a także krzewy dziko rosnące lub hodowane (12 nazw). Stosunkowo rzadziej przywoływane są nazwy roślin, które można zakwalifikować do grup: miejsca występowania roślin (9 nazw) czy kwiaty rosnące dziko i hodowane (7 nazw). Zdecydowanie nieliczną grupę stanowią też nazwy należące do kategorii: owoce roślin (6 nazw), warzywa (4 nazwy), zboża (2 nazwy), trawy (2 nazwy) i porosty (1 nazwa).

Na uwagę zasługuje również warstwa morfologiczna omawianej leksyki. Stanisław Cygan, dokonując strukturalnej charakterystyki słownictwa roślinnego w pismach Stefana Żeromskiego, wymienia cztery grupy wyrazów: deminutywa, augmentatywa, composita oraz nazwy zestawione (Cygan 2007: 37). Z analizy cyklu opowiadań można wnioskować, że Maria Dąbrowska bardzo oszczędnie operuje słowotwórczymi środkami językowymi. W opowiadaniach tych spotykamy jedynie pięć deminutywów, gdzie formant słowotwórczy informuje o małości desygnatu. Są to: *gruszka*, *krzewina*, *ogródek*, *wyczka* i *ziółko*. Sporadycznie w tekstach wystąpiły formacje w postaci złożzeń: jedno złożenie rzeczownikowe *żywoptót* oraz trzy złożenia przymiotnikowe określające analizowany desygnat, a więc kolor rośliny lub jej części czy typ środowiska, w którym ona rośnie: *srebrnolistna topola*, *ciemnoczerwona półdzika róża*. Grupę nazw zestawionych tworzą nazwy wskazujące na: gatunek rośliny: *drzewo gwajakowe*; czas jej kwitnienia: *jaskółcze ziele*⁴; typ środowiska: *driakiew polna*, *dzika wyczka*, *dziki agrest*, *dzikie ziele*; a także miejsce występowania roślin: *dworski ogród*.

Jak już wspomniano, świat roślin obecny w opowiadaniach Marii Dąbrowskiej jest dość zróżnicowany. Roślinom w analizowanych tekstach

⁴ H. Pelcowa włącza tę nazwę do grupy nazw motywowanych przez czas „kwitnienia i zbioru: *jaskółcze ziele* (kwitnie od przylotu do odlotu jaskółek)” (Pelcowa 2001: 104).

można przypisać kilka istotnych funkcji. Uczestniczą w kreacji świata przedstawionego, towarzyszą nastrojom i emocjom bohaterów, pełnią funkcję dekoracyjną, leczniczą, a więc użytkową. Trudno wśród nich odnaleźć jednak tak ważną dla świadomości językowej ludności wiejskiej cechę magiczną, która mogłaby świadczyć o tym, że roślina gwarantowała człowiekowi bezpieczeństwo, chroniła go przed złem, „pomagała mu walczyć z demonami i szkodnikami” (Wajda-Adamczykowa 1992: 235).

Rozwiązanie skrótów

LS – M. Dąbrowska, *Ludzie stamtąd*, Warszawa 1971.

SJPD – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1968.

Bibliografia

Bartelski L.M., 1966, *Dąbrowska*, Warszawa.

Budziszewska W., 1965, *Słowiańskie słownictwo dotyczące przyrody żywej*, Wrocław – Warszawa – Kraków.

Cygan S., 2007, *Słownictwo pism Stefana Żeromskiego*, t. 9: *Świat roślin*, Kraków.

Dąbrowska A., Kamińska-Szmaj I. (red.), 2001, *Świat roślin w języku i kulturze*, Wrocław.

Fischer A., 1921, *Zwyczaje pogrzebowe ludu polskiego*, Lwów.

Kiljańska I., Mojkowska H., 1988, *Zielnik polski*, Warszawa.

Kolankowska L., 2004, *Nazwy i funkcje roślin w powieściach chłopskich Elizy Orzeszkowej*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis”, nr 19, „Studia Linguistica”, t. II, red. L. Bednarczuk, E. Stachurski, T. Szymański, s. 141–160.

Korzeniewska E., 1976, *Maria Dąbrowska*, Warszawa.

Korzeniewska E., 1984, *Dąbrowska Maria*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, red. C. Hernas, t. 1, Warszawa, s. 179–180.

Kuźnicka B., Dziak M., 1977, *Zioła i ich stosowanie*, Warszawa.

Maciąg W., 1955, *Sztuka pisarska Marii Dąbrowskiej*, Kraków.

Maciąg W., 1972, *Wstęp*, [w:] M. Dąbrowska, *Opowiadania*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. I–LXII.

Macků J., Krejča J., 1989, *Atlas roślin leczniczych*, Warszawa.

Marczewska M., 2002, *Drzewa w języku i kulturze*, Kielce.

Marecki J., Rotter L. (red.), 2007, *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, Kraków.

Martuszevska A. (red.), 1997, *Literacka symbolika roślin*, Gdańsk.

Ożarowski A., Jaroniewski W., 1989, *Rośliny lecznicze i ich praktyczne zastosowanie*, Warszawa.

- Pelcowa H., 2001, *Nazwy roślin w świadomości językowej ludności wiejskiej*, [w:] *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, Wrocław, s. 99–116.
- Rostafiński J., Seidl O. (red.), 1973, *Przewodnik do oznaczania roślin*, Warszawa.
- Rotter L., 2010, *Symbolika kwiatów i ziół*, [w:] *Symbolika roślin*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków, s. 75–88.
- Spólnik A., 1994, *Funkcja roślin w wybranych utworach E. Orzeszkowej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 168, „Prace Językoznawcze”, t. VIII, s. 239–243.
- Spólnik A., 1997, *Z historii i geografii nazw roślin (na przykładzie Nad Niemnem Elizy Orzeszkowej)*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 192, „Prace Językoznawcze”, t. IX, s. 239–259.
- Stoff A., 1997, *Problematyka teoretyczna funkcjonowania motywów roślinnych w utworach literackich*, [w:] *Literacka symbolika roślin*, red. A. Martuszevska, Gdańsk, s. 9–22.
- Troka K., 2011, *Ostry smak, ostry zapach i ostre kolce w walce ze złem i chorobą*, [w:] *Rośliny w języku i kulturze*, red. K. Szcześniak, Gdańsk, s. 95–101.
- Wajda L., 1983, *Charakterystyka polskiego słownictwa botanicznego na przykładzie nazw drzew i krzewów*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 80, „Prace Językoznawcze”, t. IV, Kraków, s. 191–201.
- Wajda-Adamczykowa L., 1989a, *Nazwy roślin leczniczych*, [w:] *Historia leków naturalnych*, red. B. Kuźnicka, Warszawa, s. 69–82.
- Wajda-Adamczykowa L., 1989b, *Polskie nazwy drzew*, Kraków.
- Wajda-Adamczykowa L., 1992, *Rola czynników kulturowych w tworzeniu nazw botanicznych*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny”, z. 152, „Prace Językoznawcze”, t. VII, red. M. Zarębina, s. 235–252.

The Plant World in Short Stories *Ludzie stamtąd* (People from There) by Maria Dąbrowska

Abstract

The article presents 89 names which belong to plant lexis. The linguistic material was excerpted from short stories *Ludzie stamtąd* (People from There) by Maria Dąbrowska. The terminology which is discussed belongs to 10 lexical-semantic areas, namely: 1. Wild and cultivated trees; 2. Wild or cultivated bushes; 3. Wild and cultivated flowers; 4. Herbaceous plants; 5. Lichens; 6. Grasses; 7. Grains; 8. Vegetables; 9. Plant locations; 10. Plant fruits.

These names serve a few important functions in the presented works: they take part in the creation of the presented world, they accompany the characters' moods and emotions, they have a decorative function, and they also play a therapeutic (thus practical) role.